
Ustroń, 25 kwietnia 2026

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr inż. Arch. Agnieszki Kik-Kraszewskiej, pt.
Hortiterapia jako metoda oddziaływania we wspomaganiu terapii uzależnień.
Studium z zakresu pedagogiki zdrowia, przygotowanej pod kierunkiem
naukowym dra hab. Macieja Witkowskiego, prof. AWSB**

Wprowadzenie

Tematyka przedłożonej do recenzji pracy wpisuje się w dwa szersze obszary tematyczne. Pierwszy to oddziaływanie natury na rozwój i funkcjonowanie człowieka, mocno osadzone m.in. w pedagogice zdrowia. Drugi to procesy terapeutyczne, związane z konstruowaniem / wzmacnianiem dobrostanu. Słusznie Autorka zauważa już na wstępie, że hortiterapia w rodzimym systemie terapeutycznym jest ciągle „zjawiskiem” nowym, a jej potencjał jest słabo wykorzystywany w programach terapeutycznych osób uzależnionych (s. 13). W związku z tym postrzegam tematykę przedłożonej do oceny rozprawy jako oryginalną i zarazem wartościową poznawczo. Już we wstępnym oglądzie dysertacji dostrzegam, że to nie jedyny jej walor. Doceniam interdyscyplinarność prowadzonych analiz. Procesy terapeutyczne z wykorzystaniem określonych czynników przyrodniczych są złożone i wielowymiarowe, zatem ich ogląd z perspektywy jednej dyscypliny nie może być w pełni wartościowy. Dobrze więc, że Badaczka szeroko czerpie wiedzę i doświadczenia z pedagogiki (zwłaszcza zdrowia,

ale także i resocjalizacyjnej), psychologii, medycyny, architektury krajobrazu i nauk przyrodniczych. Wyzwaniem badawczym jest pomiar skuteczności terapii. W tym kontekście już na wstępie pozytywnie oceniam wybór metody eksperymentalnej zastosowanej jako wiodącej w gromadzeniu danych. Dodam, że metoda ta jest wymagająca nie tylko ze względów metodologicznych, ale także organizacyjnych i w efekcie bywa rzadko użytkowana w badaniach prowadzonych w ramach prac awansowych z pedagogiki.

Cel rozprawy został sformułowany w kilku miejscach. Tu odnoszę się do jego konstrukcji we wstępie. Jest nim „przedstawienie teoretycznych, metodycznych i empirycznych podstaw zastosowania horiterapii jako metody wspomagającej proces terapii uzależnień” (s. 13). Pozytywnie oceniam tak sformułowany cel, we wstępie pokazuje on zakresy treściowe pracy składającej się na teoretyczne podstawy badań. Na tej samej stronie znajdujemy dopełnienie celu przyjmującego postać: „potwierdzenie skuteczności horiterapii jako formy wspomagającej terapię uzależnień [...]” (s. 13). Z taką formą trudno się zgodzić. Sądzę, że Badaczka raczej zakładała rozpoznanie skuteczności, co pozostaje w związku z przywołanym wcześniej argumentem o niewielkiej obecności horiterapii w rodzimych pracach naukowych raczej.

Praca posiada strukturę typową dla rozpraw o charakterze empirycznym ulokowanym w paradygmacie poznawczym. Widoczne trzy główne części zorganizowane w 6 rozdziałach. Pierwsza część to teoretyczne podstawy badań, druga zawiera koncepcję badań własnych, a w trzeciej znajdujemy wyniki badań i ich omówienie. Całość została poprzedzona wstępem dobrze spełniającym zadania wprowadzające do pracy, a część merytoryczną zamyka niezwykle obszerna bibliografia (722 pozycje), wykazy tabel i aneks. Praca została zawarta na 532 stronach standardowego maszynopisu.

Uogólniając – już na wstępie pozytywnie oceniam zarysowaną koncepcję pracy, podkreślając jej wymiar interdyscyplinarny, oryginalną tematykę, ambitny projekt badawczy, który postrzegam jako interesujący poznawczo i wartościowy dla praktyki, nie tylko pedagogicznej.

Oceniając pracę najpierw odniosę się do treści zawartych w poszczególnych rozdziałach, po czym zaprezentuję konkluzję końcową wyrażającą opinię globalną.

Teoretyczne podstawy badań

W obrębie teoretycznych podstaw badań własnych Autorka wyróżniła trzy rozdziały. Dwa pierwsze rysują ogólne tło problematyki badawczej, a trzeci jest – w opinii Doktorantki – podstawą teoretyczną eksperymentu programu hortiterapii dla osób uzależnionych. W pierwszym rozdziale Autorka skupia się na prezentacji omawianej terapii w ujęciu teoretycznym (z opisem praktycznych rozwiązań). Z kolei w drugim rozdziale znajdujemy spojrzenie na hortiterapię jako metodę oddziaływania.

Pomijam szczegółowy opis skupiając się na ogólnej ocenie tej części.

Pierwsza część pracy spełnia swoje zadania przypisywane teoretycznym podstawom w projektach badawczych ulokowanych w paradygmacie pozytywistycznym. Z jednej strony treści pierwszych rozdziałów dostarczają narzędzi (w postaci opisanych koncepcji, zidentyfikowanych pojęć) do budowania problematyki badawczej, a z drugiej – wyjaśniania zebranych w badaniu danych. Pozytywnie oceniam zatem dobór charakteryzowanych zagadnień podkreślając, że część ta tworzy spójne i kompletne tło dla badań prowadzonych przez Autorkę. Na wyróżnienia zasługuje także bogactwo wykorzystanych źródeł, umiejętność łączenia teoretycznych koncepcji z ich praktycznym urzeczywistnieniem. Korzystnie postrzegam przygotowanie krótkie zakończenie rozdziału drugiego, w którym Autorka wskazuje na ograniczenia badań (w pewnym sensie na luki badawcze) nad hortiterapią wyznaczając jednocześnie kierunki przyszłych dociekań empirycznych.

Analiza treści tej części pokazuje, że Autorka nie tylko dobrze orientuje się w tematyce rozprawy, ale także umiejętnie porządkuje omawiane tematyki, z zachowaniem logicznej struktury wyводу.

Mimo zdecydowanie pozytywnej oceny tej części dostrzegam także pewne słabsze strony wyводу. Na s. 15-16 znajdujemy wiele definicji hortiterapii, szkoda, że Autorka nie pokusiła się na krótką refleksję podsumowującą, która / które z nich można uznać za wiodące w pracy i dlaczego. Z kolei na stronach 26-45 znajdujemy bardzo rozbudowaną część historyczną (szczegółowe omówienie epok rozwoju ogrodów), która niewiele wnosi w merytoryczny obszar podjętej problematyki.

Funkcję trzeciego rozdziału postrzegam jako szczególną. Jest on pomostem między zaprezentowanymi w pierwszym i drugim rozdziale podstawami teoretycznymi a koncepcją metodologiczną badań własnych Doktorantki. Znajdujemy w nim autorski program Hortiaddictheraphy – jego podstawowe założenia, kompozycję, podstawy

teoretyczne oraz dwudziestodniowy cykl treningu terapeutycznego. Struktura tego rozdziału przyjęła postać uporządkowaną: w pierwszej kolejności została zaprezentowana ogólna charakterystyka programu i jego podstaw, następnie uzasadnienie kolejnych modułów, cele, a na końcu także program arteterapii jako rozwiązanie porównawcze i wspierające. Rozdział ten dobrze przygotowuje grunt pod prezentację koncepcji badań własnych.

Podsumowując teoretyczne podstawy badań – jednoznacznie pozytywnie oceniam pierwszą część pracy, podkreślam jej wartość dla projektu badawczego, komplementarność, uporządkowany wywód, doceniam trafny dobór treści i umiejętność ich systemowego prezentowania, a także bogactwo przywołanych źródeł. Wysoko oceniam rozdział trzeci nie tylko w aspekcie jego praktycznej wartości posiadającej dobrą podbudowę teoretyczną.

Koncepcja badań własnych

Koncepcja badawcza została przedstawiona w czwartym rozdziale. Otwiera ją krótkie wprowadzenia nawiązujące do problematyki badawczej. Znajdujemy w nim podstawowe informacje, m.in. nawiązujące do wykorzystanej metody eksperymentalnej (na s. 363 brak przypisu w odwołaniu do opisu eksperymentu w badaniach pedagogicznych za J. Brzezińskim – zapewne chodzi w tym miejscu o badania psychologiczne) oraz prezentujące komplementarną strukturę rozdziału.

Przedmiotem badań jest wpływ horiterapii na poziom dobrostanu psychicznego osób uzależnionych (s. 365). Przedmiot trafnie oddaje obszar badań, choć zapewne bezpieczniej byłoby mówić o związku niż wpływie ze względu na brak możliwości kontrolowania wszystkich zmiennych w quasi-eksperymentcie o czym Badaczka pisze kilkakrotnie. W praktyce oznacza to możliwość pojawienia się zmiennych niekontrolowanych, które faktycznie mogą wpływać na dobrostan osób badanych, a pominiętych w modelu badawczym.

Cel pozostaje w logicznym związku z przedmiotem. Jest nim określenie skuteczności autorskiego programu terapii ze szczególnym uwzględnieniem zmian w zakresie nastroju, emocji i subiektywnego poczucia dobrostanu uczestników. Cel główny badań został uszczegółowiony sześcioma celami szczegółowymi. Dobrze wpisują się one w koncepcję badań i pozostają generalnie w obszarze celu głównego.

Zdecydowanie pozytywnie oceniam uzasadnienie wyboru przedmiotu i dobór metody badań ulokowane w kolejnym podrozdziale.

Problemy badawcze i hipotezy zostały zaprezentowane w trzecim podrozdziale. Problematyka jest logicznie powiązana z celami i pozostaje w obszarze przedmiotu badań. Autorka wyróżniła problem główny sformułowany w formie pytania rozstrzygnięcia i siedem problemów szczegółowych pozostających w logicznym związku z problemem głównym, chociaż częściowo wykraczających poza jego zakres. Problem główny został zawarty w pytaniu: Czy udział w programie Hortiaddictheraphy prowadzi do istotnej poprawy dobrostanu psychicznego osób uzależnionych w porównaniu z uczestnikami arteterapii oraz z osobami objętymi wyłącznie terapią podstawową? (s. 367). Pierwsza wątpliwość dotycząca pytania odnosi się wyłącznie do rozstrzygnięcia (podkreślam w pytaniu głównym), a nie opisu i wyjaśniania badanego związku. Tymczasem pytania szczegółowe (wartościowe merytorycznie) kreują szerszy zakres badań, zwiększony m.in. o uwarunkowania służące dopełnieniu, wyjaśnianiu badanego związku. Druga wątpliwość dotyczy „istotnej poprawy” – zatem wymaga stopniowania, które wynikać może z siły związku między zmiennymi, wyrażone istotnością statystyczną. Czy rzeczywiście to Autorka ma na myśli dowiadujemy się na s. 390 już w rozdziale empirycznym, gdzie znajdujemy opis procedury statystycznej. Sądzę, że można było go zaprezentować przy okazji omawiania koncepcji badań.

Mimo tych uwag treściowa wartość pytań jest wysoka.

Merytorycznie pozytywnie oceniam hipotezy. Doceniam uwagę o ich zakorzenieniu (choć nie popartą przypisami, ale nawiązującą do pierwszej części pracy), że zostały one sformułowane na podstawie założeń pedagogiki zdrowia oraz koncepcji psychologicznych. Zapewne odwołania do stosownych koncepcji lub / i wyników badań podniosłoby ich wiarygodność.

Nie wnoszę uwag do opisu i konstrukcji zmiennych oraz ich operacjonalizacji. To część pracy sformułowana poprawnie. Podobnie – w pełni akceptuję wybór metod, technik badawczych. W obszarze narzędzi odczuwam pewien niedosyt w wykorzystaniu przynajmniej dwóch wystandaryzowanych testów badających dobrostan. Niemniej jednak wskazane narzędzia postrzegam jako wystarczające do zrealizowania założeń badawczych, a wybór skali pomiaru nastroju i sześciu emocji jako trafny.

W kolejnym podrozdziale Doktorantka scharakteryzowała teren badań i uczestników. To bogaty opis ośrodków, w których zostały przeprowadzone badania, korzystnie oceniam kryteria doboru uczestników i ich charakterystykę. Dodam w tym miejscu, że dobór uczestników do badań eksperymentalnych w naukach społecznych (zwłaszcza w zakresie osób wymagających wsparcia, z dodatkowymi potrzebami rozwojowymi / społecznymi) jest zadaniem niezwykle trudnym. Autorka wykonała to zadanie rzetelnie i opisała je w sposób przejrzysty. Przebieg i organizacja badań także nie budzi wątpliwości.

Wysoko oceniam opis ograniczenia badań – wskazuje on na dojrzałość metodologiczną Badaczki oraz jej refleksyjność powiązaną ze znajomością ograniczeń społecznych. Podzielam zdanie dotyczące wskazanych ograniczeń, tym samym pomijam nawiązywanie do nich w samej recenzji.

Uogólniając – koncepcja badawcza jest poprawna, wartościowa poznawczo, przygotowana rzetelnie i dobrze uzasadniona. Widoczny jest logiczny związek między celami poznawczymi i problemami badawczymi. Główny problem badawczy został sformułowany w formie pytania rozstrzygnięcia, co budzi pewne wątpliwości. Zapewne Doktorantka uzasadni taką konstrukcję podczas obrony. Dodatkowo oceniam sformułowane hipotezy, chociaż ich konkretne uzasadnienie podniosłoby ich wiarygodność. Metody badawcze oraz narzędzia zbierania danych zostały trafnie dobrane. Generalnie koncepcja badań została przygotowana dobrze. Na szczególnie pozytywne uwypatnienie zasługuje podrozdział dotyczący ograniczeń badań.

Prezentacja i analiza wyników badań

Rzetelna koncepcja badań zaowocowała zebraniem wartościowych zbiorów danych. Zostały one przedstawione w rozdziale piątym.

Rozdział ten otwiera solidnie przygotowany opis próby badanej, składającej się z trzech grup: hortiterapia i arteterapia po 30 osób oraz grupa kontrolna 15 osób. W dalszej części rozdziału znajdujemy kolejne analizy odnoszące się do nastroju, uczuć, emocji, ocen zajęć oraz postrzeganego wsparcia terapeutycznego, a całość domyka dyskusja wyników i wnioski końcowe. Pomijam szczegółową analizę wszystkich wyników, które postrzegam jako interesujące, a skupiam się na ogólnym oglądzie rozdziału.

Struktura tego rozdziału jest spójna z przyjętą koncepcją metodologiczną, a układ podrozdziałów ogólnie odpowiada pytaniom badawczym, choć nie zawsze jest w sposób jednoznacznie oznaczony, co jednak nie obniża wartości merytorycznej wywodu.

Autorka umiejętnie porządkuje dane w tabelach / wykresach i rzetelnie je omawia. Opis danych ma charakter systematyczny – najpierw przedstawiane są wyniki liczbowe, następnie ich krótkie omówienie. Taki sposób prezentacji należy ocenić jako poprawny metodologicznie i czytelny. Chociaż dostrzegam także fragmenty, w których opisy wyników mają często charakter przede wszystkim sprawozdawczy, a nie wyjaśniający. W tych fragmentach Autorka relacjonuje dane, ale rzadziej podejmuje ich pogłębioną interpretację, z odniesieniem do literatury przedmiotu. Można zatem przypuszczać, że Badaczka podejmie głębszą próbę naukowego osadzenia zabranych danych w podrozdziale zatytułowanym dyskusja wyników.

Jakość tej części tekstu podniosłyby również bardziej syntetyczne podsumowania zamykające poszczególne bloki analityczne.

Niemniej jednak to treści wartościowe pod względem poznawczym – w warstwie merytorycznej rozdział dostarcza koherentnego i klarownego obrazu efektów oddziaływań terapeutycznych. Wyniki wskazują na pozytywny wpływ hortiterapii – odnotowano poprawę nastroju, wzrost liczby emocji pozytywnych oraz redukcję emocji negatywnych, a także wysoką ocenę zajęć i ich znaczenia dla procesu terapeutycznego. Wysoko oceniam wykonanie porównań między grupami oraz analiz zmienności w aspekcie temporalnym. Doceniam uwzględnienie w badaniach nie tylko grupy kontrolnej, ale także porównawczej (grupa arteterapeutyczna), to rzadki zabieg w badaniach pedagogicznych, a niezwykle cenny poznawczo, co pokazują dane zaprezentowane w tej pracy.

Generalnie doceniam analizy statystyczne, są wystarczające, chociaż ich uzupełnienie o informację o wielkości efektów wzmocniłoby wnioskowanie. W omawianym rozdziale nie w pełni rozwinięto analizy dotyczące zmiennych moderujących, takich jak czynniki demograficzne czy rodzaj uzależnienia. Jeśli Autorka zdecyduje się na publikację rozprawy w formie pracy zwartej warto to uzupełnić.

Podrozdział ósmy „Dyskusja wyników” porządkuje i syntetyzuje wyniki badań, ale niestety w ograniczonym zakresie realizuje funkcję dyskusji naukowej. Jego słabością jest absencja pogłębionego odniesienia wyników do literatury przedmiotu,

wcześniejszych badań i teorii przedstawionych w części teoretycznej – co zaskakuje bo pierwsza część pracy została przygotowana bardzo dobrze, co umożliwia jej wykorzystanie jako zbioru narzędzi wyjaśniania / interpretowania danych. Tymczasem Autorka raczej komentuje własne dane, niż prowadzi z nimi rzeczywisty dialog naukowy. Podniesienie jakości tego fragmentu wymagałoby zestawienia wyników z ustaleniami innych autorów, wskazania zgodności i rozbieżności, wyjaśnienia niejednoznacznych rezultatów oraz wyraźniejszego pokazania, jaka jest teoretyczna i poznawcza wartość przeprowadzonych badań – nieco inaczej ujmując osadzenia zebranych wyników w uznanych koncepcjach / teoriach naukowych i dokonania na tej podstawie nadbudowy interpretacyjnej. Ponadto osadzenie danych w teorii naukowej może też być wartościową formą triangulacji danych.

Pozytywnie oceniam podrozdział dziewiąty podsumowujący oraz prezentujący wnioski końcowe. Są one wyważone, osadzone w danych. Dobrze, że Badaczka nie uchyla się od zaakcentowania ograniczeń badań.

Podsumowując, rozdział piąty należy ocenić pozytywnie jako rzetelną i dobrze uporządkowaną prezentację wyników badań empirycznych. Jego mocnymi stronami są przejrzysta struktura oraz czytelność prezentacji danych. Jednocześnie rozdział mógłby zyskać na bardziej pogłębionej i krytycznej interpretacji wyników. Nieco rozczarowuje dyskusja wyników badań zawarta w krótkiej, zaledwie dwustronicowej, syntezie i konkluzji. Mobilizuję Doktorantkę do przepracowania tego podrozdziału w publikacji, do której zachęcam po raz drugi.

Gdyby Badaczka sformułowała cel praktyczno-wdrożeniowy rozdział szósty byłby kapitalną jego realizacją. Rozdział ten ma charakter wyraźnie aplikacyjny i projektowy. Jego naturalnym celem jest przełożenie wcześniejszych rozważań teoretycznych, wyników badań oraz autorskiego programu Hortiaddictherapy na konkretną koncepcję przestrzeni terapeutycznej. Słusznie Autorka wychodzi z założenia, że hortiterapia wymaga nie tylko programu zajęć, lecz także odpowiednio zaprojektowanego środowiska. Rozdział składa się z trzech części: uzasadnienia interdyscyplinarności, wykorzystania wyników ankiet jako inspiracji projektowej oraz opisu modelu powtarzalnego ogrodu terapeutycznego. Koncepcja zaprezentowana w rozdziale jest interesującą propozycją projektową. Bez wątplenia jest to część wartościowa, oryginalna i użyteczna.

Pozytywnie oceniam zakończenie. Spełnia ono funkcję zamykającą, dobrze eksponuje wartość rozprawy, ukazuje syntetycznie najważniejsze ustalenia.

Konkluzje końcowe

Analiza pracy pozwoliła już wcześniej szczegółowo odnieść się do poszczególnych części rozprawy. W tym miejscu pragnę wyrazić opinię globalną.

Problematykę przedłożonej do oceny rozprawy doktorskiej postrzegam jako interesującą poznawczo, oryginalną i wartościową dla praktyki. Dotyczy ona zagadnienia słabo obecnego w rodzimych badaniach pedagogicznych, a zarazem ważnego z perspektywy praktyki – poszukiwania wspomagających form oddziaływań terapeutycznych. Na szczególne podkreślenie zasługuje interdyscyplinarny charakter pracy, łączący perspektywy wielu dyscyplin wychodząc także poza zakres dziedziny nauk społecznych.

Dodatnio oceniam konstrukcję rozprawy. Jej układ jest typowy dla pracy empirycznej: od podstaw teoretycznych, przez koncepcję badań własnych, po prezentację wyników oraz propozycję praktycznego wykorzystania zgromadzonych ustaleń. Struktura jest logiczna i przejrzysta. Teoretyczne podstawy badań zostały przygotowane rzetelnie, z wykorzystaniem niezwykle bogatej literatury (722 pozycje!). Autorka wykazuje dobrą orientację w podejmowanej problematyce, umiejętność porządkowania treści oraz łączenia koncepcji teoretycznych z praktycznym wymiarem hortiterapii. Pewne partie tej części pracy mają charakter nadmiernie deskryptywny, jednak nie obniża to zasadniczo jej wartości jako zaplecza dla badań własnych.

Wysoko oceniam przygotowanie autorskiego programu Hortiaddictheraphy, który stanowi ważny walor rozprawy. Także koncepcję badań własnych oceniam zdecydowanie pozytywnie. Została ona przygotowana starannie, a wybór schematu quasi-eksperymentalnego postrzegam nie tylko jako trafny do realizacji celów, ale również jako ambitny. Doceniam dobór grupy kontrolnej i porównawczej, rzetelny opis uczestników oraz świadomość ograniczeń metodologicznych.

Rozdział empiryczny został przygotowany rzetelnie i dostarcza interesujących danych. Autorka czytelnie prezentuje wyniki, porządkuje je w tabelach i wykresach oraz dokonuje porównań między grupami i analiz zmian w czasie.

Pewien niedosyt w części empirycznej budzi podrozdział „Dyskusja wyników”. Ma on charakter syntetyzujący i porządkujący, ale w niewystarczającym stopniu realizuje funkcję dyskusji naukowej. W przypadku przygotowywania rozprawy do publikacji książkowej warto ten fragment znacząco rozbudować.

Za wartościowe dopełnienie pracy uznaję rozdział szósty, w którym Autorka przedstawia model powtarzalnego ogrodu terapeutycznego. Jest to część o wyraźnym charakterze aplikacyjnym i projektowym, wzmacniająca praktyczny wymiar dysertacji.

Biorąc pod uwagę poczynione uwagi stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr inż. arch. Agnieszki Kik-Kraszewskiej pt. *Hortiterapia jako metoda oddziaływania we wspomaganiu terapii uzależnień. Studium z zakresu pedagogiki zdrowia* spełnia wymagania stawiane w obowiązujących przepisach prawnych rozprawom doktorskim i wnoszę na tej podstawie o dopuszczenie Jej do dalszych etapów procedury doktorskiej.

Jan Gidma